

Sygn. akt: I C 97/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2018 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Połomski
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Milena Ziętak

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2018 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko A. A.

o zapłatę

powództwo oddała.

UZASADNIENIE

Powód – Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wystąpił przeciwko A. A.

z powództwem o zapłatę kwoty 7.605,81 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone powództwo wskazał, że pozwany w dniu 19 stycznia 2006 roku zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę bankową, na podstawie której otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną, zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Pierwotny wierzyciel przelał wierzytelność względem pozwanego,

a pozwany nie uiścił żądanej należności. Powód wskazał, że dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/40/165/PST

z dnia 17 stycznia 2018 roku.

Pozwany A. A. nie zajął w sprawie żadnego stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

W księgach rachunkowych Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. widnieje zapis o nabyciu

od (...) Bank S.A. wierzytelności w kwocie 7.605,81 złotych wobec A. A., która wynikać miała z umowy pożyczki o nr (...).

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/40/165/PST z dnia 17 stycznia 2018 roku – k. 8)

W dniu 15 maja 2015 roku została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą we W. a Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W., której przedmiotem była m.in. wierzytelność (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wobec A. A..

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności – k. 9-14)

W dniu 28 listopada 2017 roku (...) S.A. z siedzibą we W. sporządziła wezwanie do zapłaty adresowane na nazwisko (...), w którym wezwano go do zapłaty kwoty 7.888,75 złotych tytułem zadłużenia z umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 19 stycznia 2006 roku zawartej z (...) Bank (...) S.A.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 15)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo jest bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z mającą generalny charakter regułą dowodową wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Występujący z powództwem powód winien zatem wykazać zasadność swojego żądania

i udowodnić jego istnienie. Na poparcie swojego roszczenia w zakresie jego podstaw faktycznych, przedstawił on środek dowodowy w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/40/165/PST z dnia 17 stycznia 2018 roku. Miał być to dowód na istnienie oraz obowiązek spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej.

Przedstawiony dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych – wbrew twierdzeniom powoda – nie mógł stanowić dostatecznego dowodu istnienia i wysokości zobowiązania pozwanego. Na taką ocenę nie ma żadnego wpływu okoliczność, iż – zgodnie

z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (tekst jednolity: Dz. U. 2014r. poz. 157 ze zm.) – dokument ten ma moc dokumentu urzędowego. Zgodnie bowiem z art. 194 ust. 2 tej ustawy moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Nadto dokument urzędowy może bowiem stanowić wyłącznie dowód zaistnienia faktu, który osoba go wystawiająca miała prawo zaświadczyć. Fundusz sekurytyzacyjny nie jest zaś uprawniony do orzekania o istnieniu zobowiązania.

Zwrócić należy w tym miejscu także uwagę na istotne rozważania dotyczące charakteru i mocy dowodowej wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jakie zostały zawarte w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 roku o sygn. akt III CZP 65/09 (publ. Biuletyn Sądu Najwyższego 2009/10/6).

W szczególności Sąd Najwyższy stwierdził w nim, iż: „sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym,

że wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje”, a nadto, że: „domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu”. Z rozważań tych wynika wyraźnie, iż zdaniem Sądu Najwyższego dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi

samoistnego dowodu ważności umów przelewu ani dowodu istnienia zobowiązania. Księgi rachunkowe funduszy rejestrują bowiem wyłącznie fakt dokonania transakcji nabycia wierzytelności, to jest przyjęcia przez fundusz oferty przedstawionej mu przez zbywcę. W ramach kontroli rachunkowej nie jest natomiast oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego – w tym także istnienie wierzytelności, jej wysokość i ważność umowy przelewu na mocy której fundusz nabył ową wierzytelność. Z uwagi na tę okoliczność wystawiane na podstawie takich ksiąg zaświadczenia stanowią wyłącznie dowód tego, że w księgach uczyniono zapis o określonej treści, nie zaś dowód istnienia zobowiązania – jego istnienie i skuteczność jego nabycia nie jest bowiem badana przy dokonywaniu zapisów w księgach. Stanowisko to Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela w całości.

P. w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 roku Sąd Najwyższy wskazał na granice domniemania zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego, stwierdzając, że wynikające z art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 194 ustawy

z 2004 roku o funduszach inwestycyjnych domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy ściśle wiązać tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów

w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. Wyciąg z ksiąg funduszu nie może zawierać innych danych ponad te, które ujawniane są w samych księgach rachunkowych według przepisów ustawy z 1994 roku o rachunkowości i przepisów wykonawczych do tej ustawy. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu

na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku sygn. akt

V CSK 329/12, publ. LEX nr 1375500).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe prowadzi do wniosku,

iż w zasadzie jedyną okolicznością wykazaną przez powoda w niniejszym procesie jest fakt, iż w jego księgach rachunkowych umieszczono wpis, z którego wynika, że pozwany winien jest powodowi określoną kwotę, opatrzony komentarzem, że należność ta ma mieć źródło

we wskazanej umowie. Powód nie przedłożył jednak tej umowy, a sam fakt dokonania przez powoda stosownego wpisu w swoich księgach rachunkowych nie stanowi w ocenie Sądu wystarczającej – w świetle wymogów postępowania dowodowego – podstawy, w oparciu

o którą mógłby żądać od pozwanego zapłaty. Powód nie udowodnił ani istnienia długu, ani tego, iż przelew wierzytelności był ważny i skuteczny w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. W efekcie nie udowodnił także faktu, iż jest wierzycielem, co wyłączało możliwość zasądzenia na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty i to niezależnie od całkowitej bierności pozwanego w niniejszym procesie. Zaoczne rozpoznawanie sprawy nie wyłącza bowiem obowiązku stosowania wymogów dowodowych przewidzianych przez kpc.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż w księgach rachunkowych powoda widnieje zapis o nabyciu wierzytelności wobec pozwanego od (...) Bank S.A. Wezwanie do zapłaty z dnia 28 listopada 2017 roku zostało wystosowane przez (...) S.A. z siedzibą we W. z powołaniem się na umowę pożyczki gotówkowej

nr (...) z dnia 19 stycznia 2006 roku zawartą z (...) Bank (...) S.A. Umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 15 maja 2015 roku została zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą we W. a Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W., a jej przedmiotem była m.in. wierzytelność (...) Bank S.A. z siedzibą

we W. wobec pozwanego. Powód w żaden sposób nie wyjaśnił tych rozbieżności. Nadto brak jest dowodu doręczenia lub choćby nadania pozwanemu wezwania do zapłaty

z dnia 28 listopada 2017 roku. Brak też dowodu poinformowania pozwanego o cesji wierzytelności i zmianie wierzyciela.

Mając powyższe na uwadze – na podstawie art. 6 kc – orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż oddaleniu podlegały wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę powodową w piśmie procesowym sygnowanym datą 17 kwietnia

2018 roku. Stosownie do treści art. 207 § 6 kpc Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powód nie podjął nawet próby wykazania, że brak zgłoszenia tych dowodów w pozwie nastąpił bez jego winy, a nadto by za uwzględnieniem tych wniosków przemawiały wyjątkowe okoliczności. Wbrew twierdzeniom powoda zaś przeprowadzenie tych dowodów skutkowałoby przedłużeniem postępowania. Otóż bowiem pismo powoda wpłynęło do tutejszego Sądu na krótko przed terminem rozprawy, co zasadniczo wykluczało możliwość skutecznego doręczenia pisma procesowego powoda stronie pozwanej

i umożliwienie jej ustosunkowania się do nowego materiału dowodowego bez konieczności odroczenia rozprawy. Rzetelne prowadzenie procesu wyklucza zaś opieranie rozstrzygnięcia na dowodach, do których jedna ze stron nie miała realnej możliwości ustosunkowania się. Nie można wykluczyć, że gdyby strona pozwana posiadała wiedzę na temat wszelkich dowodów posiadanych przez powoda, to zdecydowałaby się na podjęcie aktywnej obrony w niniejszym procesie. Nadto zgodnie z art. 6 § 2 kpc strony i uczestnicy postępowania obowiązani

są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko, a powód – zgłaszając dowody w postaci dokumentów w prawie trzy miesiące po złożeniu pozwu – temu wymogowi nie sprostał.